

Biuletyn rekolekcyjny
21-28.02.2016

REKOLEKCJE W ŻYCIU CODZIENNYM Miłosierdzia pragnę



KRAKÓW: 21 II - 20 III 2016
BAZYLIKA NSPJ, ULICA KOPERNIKA 26

Zapisy i szczegółowe informacje:

REKOLEKCIJEKRAKOW.JEZUICI.PL

Zapraszają:



**JEZUICI I DUSZPASTERSTWO
AKADEMICKIE WAJ**

Metoda modlitwy — czas trwania (30-45 min.)

przygotowanie

- przeczytaj uważnie fragment biblijny i wprowadzenie
- wybierz to, co cię szczególnie porusza (pozytywnie lub negatywnie)
- nie jest konieczne przerobienie wszystkich treści

rozmyślanie (medytacja, kontemplacja)

- zastanów się przez chwilę, co będziesz czynił, przed kim stajesz
- wyobraź sobie medytowane (kontemplowane) wydarzenie, patrz i słuchaj uważnie
- zatrzymaj się nad swoimi uczuciami i przeżyciami
- jeśli coś cię bardziej zaangażowało wewnętrznie podejmij w rozmowie

rozmowa końcowa

- zwracaj się do Boga, mając świadomość, że cię słucha

refleksja po modlitwie

22.02 — Łk 19, 1-10 — Zacheusz

Obraz: Zobaczyć siebie w tłumie ludzi, pośród których przechodzi Jezus.

Prośba: Prosić o doświadczenie, że Jezus pragnie się ze mną spotkać.

1. *Chciał zobaczyć Jezusa, ale nie mógł.* Zacheusz posiadał wiele rzeczy, był bogaty, miał pozycję społeczną. Był jednak niskiego wzrostu. Wydawało się, że uniemożliwi mu to poznanie

Jezusa. Zacheusz się jednak nie zniechęca. Idzie za swoim pragnieniem. Wdrapując się na drzewo naraża się na pewną śmieszność. Robi wszystko, byle zobaczyć Jezusa.

Czy mam pragnienie spotkania Jezusa? Co mi może przeszkadzać w tym spotkaniu? Jak reaguję — poddaję się, zniechęcam, szukam wyjścia?

2. *Zacheuszu, zjedź. Dziś muszę zatrzymać się w twoim domu.* Pomimo tłumy, Jezus dostrzega Zacheusza. Zatrzymuje się, zwraca się do niego po imieniu. Bóg pragnie, by każdy doświadczył Jego miłości. Spotkanie z Jezusem zawsze jest osobowe. Jezus przekracza nieśmiałość oczekiwania Zacheusza.

Rozmowa końcowa: Wyraź wdzięczność Jezusowi za Jego pragnienie wejścia w moje niedoskonałe życie. Powierzę Mu swoją dalszą drogę.

23.02 — Rdz 1, 26-31 — Wezwani do uwielbienia Boga

Obraz: Przywołaj z pamięci zjawiska, krajobrazy, rośliny zwierzęta. A może zachwycają Cię najbardziej ludzie i ich możliwości?

Prośba: O poznanie celu swojego życia i powołania, którym jest oddanie chwały Bogu w imieniu całego stworzenia.

1. Piękno i moc aktu stwórczego. Wszystko zaczęło się od stwórczego aktu Boga. On rzekł i stało się, z niczego. W dziele stwarzania ukazała się jednocześnie dobroć i miłość wobec nas. Bóg mówi o naszym podobieństwie do Niego. W zamyśle Boga istniejemy od zawsze. Jako ludzie jesteśmy koroną stworzenia i w jego imieniu mamy wielbić Stwórcę, a przez to zgodzić się na siebie i swoje życie, na dar zbawienia i odkupienia. Wielbić Boga swoim życiem to nasze pierwsze powołanie. Tak żyj, byś był chwałą Pana, który cię stworzył! Oddając tę chwałę, stajemy się świadkami obecności Królestwa Bożego w nas. Dziękować to nic nie zatrzymywać dla siebie. W ten sposób Bóg staje się naszym celem i drogą.

2. Nowe stworzenie. Możesz przypomnieć sobie swoje nawrócenie, kiedy na nowo przyjąłeś dar

Spróbuj usłyszeć swoje imię wypowiedane przez Jezusa. Zauważ pragnienie Jezusa, aby się spotkać, aby wejść do twojego domu.

3. *Przyjął Go z radością.* Doświadczeniu żywej obecności Boga towarzyszy radość. Jezus wybrał właśnie jego dom! Inni już go przekreślili, szemrają. Zacheusz, przemieniony spotkaniem z Jezusem, zaczyna patrzeć na świat w nowy sposób. Co innego staje się dla niego ważne. Dzięki otwartości i hojności serca doświadczył zbawienia.

nawrócenia i przebaczenia, uwolniony z więzów grzechu. To miłosierdzie i miłość Jezusa umożliwiła Twój powrót do źródła życia. On upomniał się o Ciebie i pragnie byś przylgnął do Niego całym sercem. Jeśli jeszcze nie miałeś takiego doświadczenia, to wzbudź w sobie takie pragnienie, tęsknotę za wolnością od zła uczynionego i doświadczonego. Jezus chce Cię oczyścić i stworzyć na nowo.

3. Z Maryją uwielbić Boga. Już w raju Bóg zapowiedział, że Ją nam da (zob. Rdz 3,15). Jej, bez cienia grzechu, łatwiej jest uwielbić Boga. Z wielką swobodą wyraziła to, co kryło się w Jej wnętrzu: Wielbi dusza moja Pana (Łk 1,46). Możesz zatrzymać się w obecności Maryi i razem z nią wejść nieco głębiej w doświadczenie spotkania ze Stwórcą. Razem z Nią błogosławić Boga.

Rozmowa końcowa: w postawie dziękczynienia za powołanie do oddania chwały Boga i służeniu Jemu samemu, proś o dogłębne zrozumienie i odkrycie wielkości i godności tego powołania. Odmów hymn Magnificat (Łk 1,46-55), błogosławiąc Boga za to co Ci dał. Spróbuj ułożyć swój Magnificat.

24.02 — Oz 11, 1-4 — Pociągnąłem ich ludzkimi więzami

Obraz: Wyobraź sobie Boga jako dobrego i bliskiego Ojca Niebieskiego, a siebie jako Jego dziecko. Popatrz jak On cię przytula do swego serca, jak dotyka twego policzka, jaki jest delikatny.

Prośba: Poproszę o nowe doświadczenie tego, że jestem kochany przez Boga, Jego dobroci i wierności w moim życiu. A także o zdolność odpowiedzi miłością na miłość.

1. *Umiłowałem Izraela, gdy był jeszcze dzieckiem.* Dla Boga jestem ukochanym synem, ukochaną córką od chwili mojego poczęcia. Istnieję, ponieważ Bóg mnie zapragnął i umiłował. Pan podtrzymuje moje życie, bo jest miłością. Kiedy zaczynam stawiać pierwsze kroki to Bóg uczy mnie chodzić, jest przy mnie.

Czy takie doświadczenie Boga jako Miłości jest mi bliskie? Boga-Ojca, który nieustannie jest przy mnie, który nosi mnie na swoich rękach. W trudnych momentach uspakaja mnie, przytula do swego policzka. Ojciec raduje się z tobą, gdy cieszysz się z jakiś rzeczy. Przypomnij sobie te wszystkie sytuacje, kiedy Bóg przychodził do ciebie jako twój Ojciec. Jezus poucza nas, byśmy wołali do Boga: Ojciec.

2. *Oni zaś nie poznali, że troszczyłem się o nich.* Niektórzy odeszli od swego Ojca, zaczęli składać ofiary różnym innym Baalom i bożkom palić kadzidła. Oddalili się od Boga, bo nie rozumieli, że On ciągle troszczył się o nich. Może czasami wątpiłem, czułem się niekochany, oceniany?

Rozmowa końcowa: Na koniec porozmawiaj z Panem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Szczerze wypowiedz przed Nim swoje uczucia – radości, pokoju, bezpieczeństwa, ale również smutku, obawy, lęku.

25.02 — Ps. 139; Iz 55, 6-11 — Bliskość i wielkość Boga

Obraz: Sytuacja przeżycia podziwu względem natury (majestat gór, piękno katedry gotyckiej), lub człowieka, który urzeczywistnił dobro, miłosierdzie.

Prośba: Daj mi doświadczyć Twej bliskości, Boże. „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”.

1. Przywołaj na pamięć sytuacje przeżytego zachwytu pięknem stworzenia. Czego doświadczyłeś w takim momencie? Spróbuj zatrzymać się nad swoimi uczuciami. Czy zgadzasz się, że „z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę” (Mdr 13, 5)?

2. Przypomnij sobie przeżycie zdumienia i podziwu, kiedy byłeś świadkiem dobra. Jakie to uczucie widzieć człowieka, który jest dobry, uczciwy, szlachetny, wyrozumiały, cierpliwy, czuły

Może byłem nieświadomy wielkiej miłości Boga do mnie? Odczuwając brak Boga i Jego miłości zwykle szuka się „bożków”, które mogłyby zaspokoić pragnienie miłości wpisane w nasze serce. Co było moim bożkiem, a może jeszcze jest?

Bóg otacza mnie ojcowską miłością, pomimo tego, że nie byłem Mu wierny. Bóg jest wierny w miłości do końca. Czy staram się być wierny Bogu? W jaki sposób?

3. *Pociągnąłem ich ludzkimi więzami, a były to więzy miłości.* Bóg by objawić nam swoją Boską miłość, przywołuje ludzką miłość: miłość naszych rodziców - miłość ojca i miłość matki. Przyjrzę się jak ona wyglądała w moim życiu? Bóg Ojciec nieustannie towarzyszył mi w niemowlęctwie, dzieciństwie, młodzieńczym wieku i teraz jest przy mnie, kiedy jestem już dorosły – bo mnie miłuje. Ciągłe mnie podnosi, kiedy upadam. Nie pozwala mi długo leżeć, ale zaprasza do przyścia do niego jako Miłosiernego Ojca.

i miłosierny itd. Czy chciałbyś być takim człowiekiem?

3. Bóg przenika mnie i zna całego, nie tajna mu moja istota, gdyż mnie miłuje — podobnie matka czy ojciec towarzysząc swemu dziecku rozumieją je, są gotowi do ofiar i poświęceń. „W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17, 28).

Bóg najpełniej okazuje swoją wszechmoc przez przebaczenie i litość (por. kolekta z XXVI Nz). On pragnie dla nas szczęścia, pełnego życia (J 10, 10) i wspiera nasze wysiłki na tej drodze. (Ps 139, 23-24)

Rozmowa końcowa: Podejmij z Bogiem temat Jego czułej miłości. Wyraź swoje uczucia wobec Boga. Pozwól Mu, by cię przekonywał o swojej bliskości.

26.02 — 1 J 4, 7-21; Mdr 11, 22-12,2 — Boża miłość

Obraz: Przywołaj w sobie obraz matki lub ojca, lub obojga rodziców, którzy z miłością pochylają się nad swoim małym dzieckiem. Miłość Boga, to miłości matczyne i ojcowskie w jednym.

Prośba: Proś Boga o dogłębne poznanie Jego bezwarunkowej miłości do Ciebie.

1. Doświadczenie ludzkiej miłości. Pomyśl o miłości dwojga ludzi, zakochanych w sobie. Jak wiele uwagi sobie poświęcają, cieszą się każdym nowym spotkaniem. Z wielką niecierpliwością otwierają listy pisane do siebie i z ogromnymi emocjami czytają je. Przywołaj konkretne przykłady takiej miłości, które znasz osobiście, albo, o których czytałeś.

2. On sam nas umiłował. O wiele większa od miłości pomiędzy ludźmi jest miłość Boga do każdego z nas. Pismo święte jest "miłosnym listem" Boga do człowieka. Ta miłość Boga, pełna troski, sprawia, że zaczynasz radować się i wewnątrz rozwijać. Największym dowodem tej miłości Boga do człowieka jest samo jego istnienie, jego życie: "Jesteśmy, istniejemy, ponieważ On nas kocha, ponieważ nas chce".

Jeśli wewnątrz poznamy tę prawdę, wówczas nasze słabości i grzechy, zło w innych i w świecie przestaną wychodzić na pierwszy plan. Odkrycie takiej miłości przemienia nasze życie. Zaczynamy patrzeć na siebie i na świat z ufnością i wdzięcznością, widząc w nich znaki Bożej miłości.

3. Miłość usuwa lęk. Gdy czujemy się kochani, wtedy przestajemy się obawiać, że Bóg nas odrzuci. "Nawet nasz grzech, nasza niewierność miłości nie jest w stanie złamać, zniszczyć wierności Boga. W każdej sytuacji możemy przyjść do Boga i pokazać się przed Nim bez obawy, że nami wzgardzi. Gdy stajemy przed Nim w pokorze, świadomi naszych upadków - On sam pochyla się nad nami, by nas podnieść i leczyć rany, które sobie i innym przy okazji zadaliśmy".

Rozmowa końcowa: Na koniec, w bliskiej rozmowie z Bogiem proś całym sercem o ufne zawierzenie Jego miłości. Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu - reszty On sam dokona. Możesz pomodlić się jednym z psalmów ufności (np. Ps 131, albo Ps 103).

27.02 — Łk 10, 30-37 — Bóg jako miłosierny Samarytanin

Obraz: logo roku miłosierdzia, ilustracja przypowieści

Prośba: „Chcę raczej miłosierdzia, niż ofiary” (Mt 9, 13). Prosić o rozbudzenie wiary w ojcostwo Boga i Jego miłosierdzie.

1. Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie jest ilustracją najważniejszego przykazania, które prowadzi do życia wiecznego. Jest też, może przede wszystkim, objawieniem Boga — Jego natury, przymiotów. Największym przymiotem Boga jest Miłosierdzie. Czy w to wierzyć?

2. Patrz ile troski wkłada Samarytanin, by przyjść z pomocą człowiekowi, który został zraniony i pozostawiony na pewną śmierć. Jak hojnie udziela ze swego, by go uratować. Jak go zawozi do gospody, pielęguje i opłaca dalszą konieczną opiekę. Może musiał zmienić swoje plany, wydatki itp.

3. Przez grzech zostajemy śmiertelnie zranieni, niezdolni do życia miłością. Rodzimy się w świecie naznaczonym grzechem. Zdarza się więc, że wpadamy w ręce zbójców. Czy znasz takiego Boga, który pochyla się nad tobą i z czułością opatruje twoje rany? Bóg przebacza nie za pomocą dekretów, lecz przez kontakt, dotyk i spotkanie.

Rozmowa końcowa: Porozmawiam z Jezusem o Ojcu. Zakończę modlitwą *Ojcze nasz*

